

Tomaszewski, Jerzy

"Tábory v českých zemích 1945-1948",
Šenov u Ostravy 1996; Mečislav Borák,
Dušan Janák, "Tábory nucené práce v
ČSR 1948-1954", Tomáš Staněk, Šenov u
Ostravy 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 89/1, 175-178

1998

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Inne stanowią jedyne świadectwo dotyczące niektórych istotnych szczegółów. Do nich zaliczam notatkę z 29 października 1938 opisującą przypadek podjęcia przez władze polskie retorsji w odpowiedzi na wygnanie Żydów polskich z Niemiec (s. 64). Jeszcze ważniejsze jest pytanie, które postawił autor zapisków 25 sierpnia 1938, gdy analizował polską politykę wobec Czechosłowacji oraz ewentualność wystąpienia ZSRR w jej obronie: „Czy zajdzie paradoksalna sytuacja, że Polska wypowie sojusz z Francją stając po stronie Niemiec?” (s. 58). Istotne znaczenie mają notatki dotyczące stosunku niektórych Niemców do hitleryzmu (żona autora pochodziła z niemieckiej rodziny, co ułatwiało bardziej szczerze rozmowy), a także informacje o stosunku szwedzkich dyplomatów do wydarzeń w Polsce.

Staranny z reguły przekład zawiera — niestety — sporo omyłek korektorskich, które czytelnik najczęściej łatwo sobie wyjaśni. Nie wiem jednak komu przypisać — autorowi, tłumaczom czy drukarni — pomylenie imion („czeska niania Brigitta”, s. 58), upartą pisownię „Frescati” zamiast „Frascati” oraz parę innych drobniaków. W przedmowie okres między 25 września a 31 października przekształcił się w „parę dni” (s. 17-18), nie jestem przekonany, że minister Józef Beck bronił MSZ „przed postępującym antysemityzmem obozu rządowego” (s. 18; w każdym razie z obrony zrezygnował w 1938 r.). Warto było też zaznaczyć w przypisie, że notatka z 16 marca 1939: „Niemcy już zajęli czeskie poselstwo w Warszawie” (s. 77) jest błędna. Są to jednak kwestie marginesowe i nie zmieniają faktu, że otrzymaliśmy cenne, nieznanne w Polsce źródło, a także znakomitą lekturę.

Podkreślić należy, iż wydanie książki było możliwe dzięki bezinteresownej zgodzie Gerdy Grafström na publikację oraz pomocy finansowej Ambasady Królestwa Szwecji w Warszawie.

Jerzy Tomaszewski

Tomáš S t a n ě k, *Tábory v českých zemích 1945-1948*, Nakladatelství Tilia pro Slezský ústav Slezského zemského muzea v Opavě, Šenov u Ostravy 1996, s. 263; Mečislav B o r á k, Dušan J a n á k, *Tábory nucené práce v ČSR 1948-1954*, Nakladatelství Tilia pro Slezský ústav Slezského zemského muzea v Opavě, Šenov u Ostravy 1996, s. 285.

Rozprawy trzech autorów zamieszczone w recenzowanych tomach powstały jako rezultat programu badawczego „Mechanizmy pozasadowych prześladowań na Morawach i Śląsku po drugiej wojnie światowej (1945-1954)”, lecz swym zakresem obejmują całość ziem czeskich, a także podejmują fragmentarycznie niektóre problemy obozów w Słowacji. Pierwsza z wymienionych książek zawiera pracę jednego autora i poświęcona jest obozom, w których osadzano Niemców przed ich wysiedleniem z Czechosłowacji oraz kolaborantów. Tom drugi obejmuje prace: M. B o r á k, „Działalność komisji dla kierowania osób do obozów pracy przymusowej” oraz D. J a n á k, „Obozy pracy przymusowej 1948-1954”. Tytuł tej ostatniej rozprawy jest zbyt szeroki, gdyż autor nie podjął zagadnienia warunków życia i pracy w obozach, ograniczając się do powstania i ewolucji systemu obozów pracy przymusowej, ich kierownictwa oraz analizy statystycznej składu „podopiecznych”. Zaznaczyć należy, iż autorzy nie rozpatrywali problematyki obozów, w których osadzano więźniów skazanych przez sądy.

Jak wynika z rozprawy Tomaša S t a n ě k a, pierwszy okres istnienia obozów zakończył się w latach 1947-1948, gdy dobiegły kresu wysiedlenia; od 1949 r. obozy dla Niemców straciły charakter ośrodków pracy przymusowej, lecz służyły przede wszystkim jako miejsca skupiania osób wyjeżdżających do Niemiec. Ostatni taki ośrodek przestał istnieć w 1954 r. Praca ta dotyczy okresu wywołującego szczególnie ostre polemiki o charakterze nie zawsze naukowym, związane z politycz-

nymi zagadnieniami stosunków czesko-niemieckich. Przed 1989 r. zagadnienia dotyczące położenia Niemców w Czechosłowacji po jej wyzwoleniu oraz masowych wysiedleń były przedmiotem zainteresowania niemal wyłącznie badaczy zachodnioniemieckich. Dopiero w latach siedemdziesiątych podjęli poważne studia uczeni czescy znajdujący się na emigracji lub — jako przeciwnicy tzw. normalizacji — pozbawieni możliwości normalnej pracy w kraju i publikujący poza cenzurą. Omawiana książka jest pierwszym syntetycznym zarysem tej problematyki w historiografii czeskiej, w którym było możliwe szerokie wykorzystanie dawniej niedostępnych dokumentów archiwalnych (Karel Kaplan, autor pionierskich publikacji dotyczących kształtowania się systemu represji w Czechosłowacji, miał dostęp jedynie do niektórych dokumentów partii komunistycznej).

Autor przedstawił zarówno prehistorię obozów (pierwsze miesiące żywołowych represji — nieraz szczególnie brutalnych — wobec Niemców), proces powstawania obozów, przesłanki prawne ich działania, a także warunki życia i pracy więźniów. Opisy — solidnie udokumentowane — tragicznych nieraz warunków mieszkalnych i żywienia, niszczącej siły i zdrowie pracy oraz sadystycznego traktowania więźniów przez wielu komendantów i strażników, stanowią istotny element tej pracy. Autor miał przy tym do pokonania bardzo poważne trudności źródłowe. Miesiące — a nawet pierwsze lata — powojenne nie sprzyjały powstawaniu i zachowaniu dokumentów, natomiast liczne wspomnienia osób, które przebywały w obozach, nieraz powstałe po wielu latach, z natury rzeczy mają charakter subiektywny i fragmentaryczny, toteż poddane być muszą starannej analizie naukowej. Pod tym względem autor znalazł się na wysokości zadania, starając się konfrontować źródła rozmaitego charakteru i proveniencji. Niejednokrotnie też zaznaczył problemy wymagające dalszych badań. Inną istotną trudnością, właściwą okresowi powojennego chaosu, okazały się znaczne różnice regionalne dotyczące zarówno postaw ludności czeskiej, jak też postępowania lokalnych władz. Cennym elementem rozprawy jest ukazanie tych działaczy czeskich, którzy usiłowali powstrzymać falę bezprawnych represji, a zwłaszcza pomóc dzieciom.

Na marginesie książki autor wzmiankował o przyczynach, które wywołały po wyzwoleniu falę głębokiej nienawiści do Niemców w czeskim społeczeństwie. Doświadczenia okupacji (skądinąd łagodniejszej niż w Polsce) powodowały chęć zemsty oraz reakcje prowadzące do obciążania wszystkich Niemców odpowiedzialnością zbiorową. Okoliczności te umożliwiały często swobodę działania i bezkarność jednostkom o sadystycznych skłonnościach.

Zabrakło mi w tej pracy dwóch elementów, jedynie mimochodem wzmiankowanych przez Staňka. Pierwszy, to wpływ doświadczeń wyniesionych z niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady na warunki, które stworzono w powojennych obozach dla Niemców. Niektóre sformułowania skłaniają do wniosku, że przeżycia wojenne wielu Czechów (a tym bardziej Żydów) wywoływały reakcje psychiczne sprzyjające naśladowictwu stosunków ukształtowanych przez hitlerowców. Obozy pracy w Czechach można więc traktować — przynajmniej w pewnej mierze — jako skutek tragedii europejskiej wywołanej zwycięstwem hitlerizmu w Niemczech.

Autor nie podjął także porównań warunków życia społeczeństwa czeskiego w pierwszym okresie po wyzwoleniu z sytuacją w obozach dla Niemców. Wprawdzie w niektórych miejscach zwrócił uwagę na tendencję (chyba po wojnie dość powszechną) traktowania potrzeb ludności niemieckiej na drugim planie, jako mniej ważnych od potrzeb ludności czeskiej, lecz niewielu chyba czytelników (zwłaszcza najmłodszych) doceni znaczenie problemu. Zdarzało mi się spotkać badaczy (zwłaszcza z USA), którzy traktowali warunki życia Niemców po wojnie w Czechosłowacji i w Polsce abstrahując od położenia tych państw i nie potrafili zrozumieć, że głodowe przydziały żywności (nie wszędzie zresztą były) stały się udziałem nie tylko wysiedlanych Niemców, a warunki, w jakich wysiedleni wyjeżdżali do Niemiec bywały nie gorsze, niekiedy nawet lepsze od warunków, w jakich podróżował koleją przeciętny obywatel. Pełna ocena żywienia w obozach (z reguły niedostatecznego) wymaga porównania z żywieniem mieszkańców miast i wsi czeskich.

Tomaš Staněk kończy książkę wskazaniem, że stopniowej likwidacji obozów dla Niemców od 1948 r. towarzyszyło przejmowanie zajętych przez nie terenów i zabudowań, a także doświadczeń, przez powstające od jesieni tego roku obozy pracy przymusowej dla przeciwników politycznych i klasowych Komunistycznej Partii Czechosłowacji oraz osób, naruszających propagowane przez nią normy postępowania. Problemy z tym związane rozpatrują autorzy kolejnego tomu.

Mečislav Borák przedstawił zasady działania, organizację i skład personalny komisji, które podejmowały decyzje o skierowaniu do obozu pracy. Uzupełnieniem są teksty ustaw oraz innych dokumentów normatywnych odnoszące się do obozów, zamieszczone w załączniku. W drugiej części pracy autor podjął szczegółową analizę działalności komisji ustanowionej w Ostrawie, obficie cytując dokumenty dotyczące niektórych spraw. Zwłaszcza uzasadnienia decyzji wywoływać mogłyby humorystyczne wrażenie, gdyby nie tragedie ludzi, którzy padali ich ofiarą. Komisje miały prawo kierować do obozu pracy na czas od trzech miesięcy do dwóch lat osoby uznane za unikające pracy, zagrażające budowie ustroju ludowej demokracji lub gospodarce (zwłaszcza zaopatrzeniu ludności) oraz określały długość pobytu w obozie osób, które miały znaleźć się tam po odbyciu kary zasadniczej, na mocy wyroku sądowego. Sformułowania ustawy były ogólne i dawały komisjom daleko idącą swobodę podejmowania decyzji, zaś intencją (wyrażoną w dokumentach) było osadzenie w obozach przede wszystkim przeciwników partii komunistycznej.

Był jeszcze jeden cel, nie sformułowany w dokumentach normatywnych, lecz widoczny w oczekiwaniach organów władzy i przedsiębiorstw: zapewnienie zakładom pracy, zwłaszcza w górnictwie i hutnictwie, taniej, przymusowej siły roboczej po utracie wysiedlonych robotników niemieckich. Ukazał to dowodnie w drugiej rozprawie Dušan Janák. Autorzy obydwóch studiów zamieszczonych w tym tomie stwierdzili, że obydwie cele — polityczny i ekonomiczny — nie zostały spełnione, co spowodowało stagnację, a następnie kryzys systemu obozów w 1950 r. Do jesieni 1951 r. większość obozów zlikwidowano; ostatnie z nich przetrwały do początku 1954 r.

Analiza działalności komisji ostrawskiej oraz bogaty materiał statystyczny przedstawiony przez Dušana Janáka dowodzą, że najliczniejszą grupą „podopiecznych” (po czesku *chovanec*, a nominalnym celem obozów było wychowanie w duchu ludowej demokracji osób w nich osadzonych) stali się robotnicy. Wprawdzie działacze polityczni zwracali wielokrotnie uwagę komisjom na potrzebę klasowego podejścia, lecz w praktyce powodem do osadzenia w obozie było często opuszczanie pracy, lekceważenie jej regulaminu, tryb życia uznany za niemoralny itp. Mečislav Borák zwrócił także uwagę na osobiste niechęci i prywatne porachunki, które bywały powodem doniesień, oskarżeń i decyzji.

Skłaniam się do wniosku, że owe rezultaty działalności komisji, złożonych często z robotników (tak było w Ostrawie), wyrażały swoiste poczucie czeskiej sprawiedliwości ludowej, niekoniecznie potępiającej osoby „obce klasowo”, natomiast oceniającej negatywnie ludzi, którzy lekceważyli wykonywaną przez siebie pracę lub ją niedbale wykonywali. To poczucie sprawiedliwości niekoniecznie zgadzało się z potrzebami partii komunistycznej. Z punktu widzenia potrzeb gospodarki okazało się natomiast, że liczba osób osadzonych w obozach była niewystarczająca. Wraz z upływem czasu uprzywilejowane zostały kopalnie rudy uranowej w Jachymowie, dokąd kierowano znaczną część „podopiecznych”.

Janák zwraca uwagę na gotowość wielu dyrektorów przedsiębiorstw do korzystania z pracy przymusowej, swoistej kategorii pracy niewolniczej. Przyzwyczało ich do tego uprzednie istnienie obozów pracy dla Niemców. W ten sposób istniała logiczna ciągłość systemu pracy przymusowej w Czechosłowacji, od wykorzystywania niemieckiej siły roboczej, do próby stworzenia systemu pracy niewolniczej dla własnych obywateli.

Recenzowane studia zdają się prowadzić do wniosku, że realne znaczenie obozów pracy przymusowej dla zwalczania przeciwników partii komunistycznej było mniejsze, niż wynika to z dotychczasowych publikacji. Oczywiście, nie umniejsza to moralnych skutków korzystania z niewolniczej pracy, a także odpowiedzialności ludzi, którzy tworzyli systemy obozów. Być może jednak większe polityczne i ekonomiczne znaczenie miały obozy, w których osadzano więźniów skazanych na tę karę przez sądy.

Zastanawia jednak kwestia, nie podjęta przez obu autorów. Obozy pracy przymusowej były znane od dawna w ZSRR, a wielu czeskich i słowackich działaczy komunistycznych przebywało w tym państwie w latach wojny. Czy radzieckie doświadczenia, tak często powoływane przez komunistów jako źródło ich polityki, miały wpływ na stworzenie analogicznego systemu w Czechosłowacji? Obozy pracy podlegały przez pewien czas organom bezpieczeństwa, w których kierownictwie korzystano z pomocy „doradców radzieckich”. Czy miało to wpływ na obozy? Autorzy

zwracają — słusznie — uwagę, że interesujące byłoby porównanie obozów pracy w Czechosłowacji z analogicznymi obozami w innych państwach zależnych od ZSRR. To jednak będzie możliwe dopiero w przyszłości, gdy analogiczne studia powstaną w tych krajach.

Na zakończenie warto podkreślić jeszcze jedną zaletę obydwóch recenzowanych tomów. Wszyscy autorzy zachowali rzeczową formę wykładu, wystrzegali się gromkich potępień systemu stworzonego przez komunistów, natomiast operowali faktami, dbając o krytyczny stosunek do źródeł. Takie ujęcie przedmiotu badań stanowi doskonały przykład dla wielu polskich przeciwników komunizmu, zwłaszcza publicystów, choć bywają i tacy historycy, którzy aż nazbyt chętnie uciekają się do efektownych pozornie i hałaśliwych deklaracji politycznych oraz moralnego oburzenia, natomiast nie zadają sobie trudu rzetelnych studiów źródłowych i sumiennego przedstawienia faktów. Tylko one bowiem mają walor prawdziwego argumentu.

Jerzy Tomaszewski

Deutsche und Polen zwischen den Kriegen. Minderheitenstatus und „Volkstums-kampf“ im Grenzgebiet. Amtliche Berichterstattung aus beiden Ländern 1920-1939. Herausgegeben im Auftrag des Instituts für Zeitgeschichte und der Generaldirektion der Polnischen Staatsarchive von Rudolf J a w o r s k i und Przemysław H a u s e r, Texte und Materialien zur Zeitgeschichte. Herausgegeben vom Institut für Zeitgeschichte, Band 9/1, 9/2, [druga karta tytułowa w języku polskim], K.G. Saur, München — New Providence — London — Paris 1997, 1. Halbband s. XXII, 1n1b, 590, 2. Halbband s. VIII, 591-1156.

Inicjatywa współpracy polsko-niemieckiej przy edycji źródeł dotyczących mniejszości narodowych w obu państwach wyszła przed wielu laty od Martina B r o s z a t a, którego pamięci poświęcona jest recenzowana publikacja. Szanse realizacji projektu pojawiły się dopiero w wyniku zmian politycznych w Polsce, a obecnie otrzymaliśmy rezultat w postaci dwóch obszernych tomów, za którymi — miejmy nadzieję — pójdą następne. Jest to zbiór dokumentów (ogółem 388) wytworzonych przez terenowe organy administracyjne (władze powiatowe, regencji i powiatów w Niemczech, województw i powiatów w Polsce) i znajdujących się w archiwach polskich i niemieckich, które obrazują sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce oraz polskiej w Niemczech, zamieszkującej tereny na pograniczu obu państw w latach 1920-1939. Są to przede wszystkim sprawozdania sytuacyjne (ewentualnie ich fragmenty dotyczące mniejszości), którym towarzyszy wybór korespondencji urzędowej o różnym charakterze. W dużej mierze zawierają one informacje konfidencjonalne, opinie twórców dokumentów dotyczące stanu i ewolucji ruchu narodowego mniejszości, ewentualnych zagrożeń stąd oczekiwanych, a także projekty i decyzje, które miały usunąć niebezpieczeństwa, osłabić siłę ekonomiczną mniejszości oraz sprzyjać ich asymilacji, lub przynajmniej zapewnić lojalność wobec państwa.

Ogrom materiałów źródłowych, z którymi mieli do czynienia wydawcy, spowodował konieczność daleko idącej selekcji. Przede wszystkim ograniczono się do kilku terytoriów, traktowanych jako przykłady charakterystycznych regionów o zbliżonym charakterze, położonych w bliskim sąsiedztwie po obu stronach granicy. Z polskiej strony wybrano powiaty Grudziądz i Sępólno (woj. pomorskie) i Nowy Tomysł (woj. poznańskie) oraz przemysłowy obszar Górnego Śląska. Ze strony niemieckiej — powiaty Stuhm (Sztum) z prowincji Ostpreussen, Flatow (Złotów) i Meseritz (Międzyrzecz) z prowincji Grenzmark Posen-Westpreussen oraz Oppeln (Opole) i przemysłowy region Górnego Śląska z prowincji Oberschlesien. Stosownie do tego wydawnictwo dzieli się na sześć części. Każdą z nich poprzedzają wstępy pióra Przemysława H a u s e r a (dotyczące mniejszości niemieckiej) lub Mathiasa N i e n d o r f a (o mniejszości polskiej). Całość wydawnictwa otwierają syntetyczne